

# Polska Wersja, Bonsai

Hinol:

To życia sztuka, by znaleźć musisz poszukać,  
Słuchać, myśleć, czuć, wierzyć w siłę ducha,  
Ruszaj i się ucz, miej rozwagę w ruchach,  
Zmuszaj się, bo klucz to twoja nauka,  
Do lepszego jutra, dziś to ciemny pokój,  
Znajdź swoją wenę, sam zostań w mroku,  
Sam z siebie daj, wszystko to co na ogół,  
Dają ci co mają życie usłane w spokój,  
Spokój to podstawa, zgiełk tylko przeszkadza,  
Wrogów dumą napawa, pech i twoja strata,  
Gdy jesteś w tarapatach wiedz,  
Że jesteś nadal zbiorem przejść, żaden śmieć nie ma do nich prawa,  
Jak płatki na kwiatach, jak gałęzie drzewa,  
Rozkwitaj, tego ci trzeba dzisiaj,  
Powolny proces życia piszę twą zwrotkę,  
A to co niewidoczne, staje się istotne.

Jano:

Mądry ten co umie słuchać i ten co szukać,  
Potrafi tego czego nie dostrzega oko jego,  
Właśnie dlatego, rozwijaj siłę ducha (Codziennie)  
By znaleźć spokój w sobie to trudna sztuka,  
Ktoś cię oszuka i muka, poczujesz zawód,  
Wszystko siedzi w tobie, umysł to najlepszy dowód,  
Możesz sam nim sterować, sam zobacz ile jesteś,  
W stanie zakodować, tylko patrz,  
Porzuc ten bagaż, co ciągle tachasz i tachasz, aż padasz na twarz,  
Ty weź to odrzuć, musisz poczuć harmonię,  
Podświadomości stan, słyszysz jakbyś stał koło mnie,  
Dbaj o korzenie, każdy z nich to doświadczenie,  
Przebyta droga co da ci w przyszłości kopa,  
Poda pomocną rękę ten co czynem czyni słowa,  
I zapisuję się w pamięci, obraz dobroci,  
To ci zaprocentuje i wróci do ciebie, czujesz?

Hinol:

Wolno jak dym ku niebu wnoszę się na wyższe piętro,  
Wiem tooo, to co chcę to się stanie,  
To na pewno, lecz broń Boże na zawołanie,  
Co by było drogi Panie, gdybyś zrzucił na mnie,  
Smutki i zmartwienia same, wiem, że nagradzasz wiarę,  
Od tego w co wierzy serce, zależy co będzie z ciałem,  
Co będzie dalej? Niosę twą chwałę,  
By wiarę także miały smutne osiedla szare,  
Pow, pow, zatrwazanie się przed nieznanym,  
To błąd, błąd, serce bez wiary zatracą plany,  
To stąd, niepowodzeń krąg, mentalna cela,  
Nieład, wewnętrzna bariera, mam tego dość,  
Ktoś wymyślił dla nas wojnę i pacierz,  
Światem rządzi jednak ktoś większy niż Homosapiens, łapiesz?  
Człowieku, umysł formą leku,  
Zapuszcza korzenie, wzbija cię ku niebu.